

Sygn. akt I ACa 832/16

I ACz 1038/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko K. R.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 21 stycznia 2016 r. i zażalenia powoda na postanowienie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku, sygn. akt I C 1073/14

I. oddała apelację pozwanego i zażalenie powoda;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.

I ACa 832/16

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu sprawy z powództwa I. K. przeciwko S. Z. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w S. pozbawił w całości tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego – Rep. (...), sporządzonego w dniu 29 marca 2008r przed notariuszem A. Ś. w Kancelarii Notarialnej w G. przy ulicy (...), któremu odnośnie paragrafu (...)co do zapłaty kwoty 290.000 zł, nadana została klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w G. (...), wydanym w dniu 23 maja 2014r w sprawie I(...). Sąd odstąpił od obciążenia pozwanej.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał następujące ustalenia i wnioski :

W 2007r powód I. K. porozumiał się z pozwaną S. Z. odnośnie zakupu od niej nieruchomości składającej się

z działek gruntu położonych w miejscowości O. i S.. Powód planował zrealizować na tej nieruchomości inwestycję budowlaną.

W tym celu powód I. K. pomógł S. Z.

w załatwieniu wszelkich spraw związanych z uregulowaniem stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości. Ponadto, na poczet przyszłej ceny sprzedaży nieruchomości przekazał jej kwotę 10.000 zł.

W dniu 29 marca 2008r w Kancelarii Notarialnej w G. przed notariuszem A. Ś. doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Umowa została sporządzona w formie aktu notarialnego Rep.

(...) nr (...). Mocą umowy pozwana S. Z. przeniosła na powoda I. K. własność działek gruntu położonych w miejscowości O. i oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...)

i (...) oraz własność działki położonej w miejscowości S.

i oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Strony ustaliły cenę sprzedaży nieruchomości na kwotę 360.000 zł i oświadczyły przed notariuszem, że cała cena zostanie zapłacona do rąk pozwanej S. Z. w terminie trzech dni roboczych od dnia dzisiejszego (podpisania aktu). W kancelarii notarialnej obecny był syn pozwanej – K. R.. W dniu podpisania umowy, tj. 29 marca 2008r, powód I. K. przekazał synowi pozwanej K. R. część ceny sprzedaży nieruchomości. Jeszcze tego samego dnia K. R. wpłacił część otrzymanej od powoda kwoty na swój rachunek bankowy.

W dniu 17 kwietnia 2008r powód pojechał do miejsca zamieszkania pozwanej, aby ostatecznie rozliczyć się i zapłacić pozwanej brakującą część ceny sprzedaży nieruchomości. Razem z nim pojechali do pozwanej jego znajomi T. W. i S. M.. Powód miał ze sobą pieniądze w gotówce. Po przyjeździe na miejsce powód wszedł do domu pozwanej S. Z., a towarzyszący mu T. W. i S. M. czekali w samochodzie. Podczas spotkania powód przekazał pozwanej brakującą część ceny sprzedaży nieruchomości. Odbyło się to w obecności syna pozwanej K. R.. Na dowód przekazania pieniędzy K. R. osobiście sporządził pokwitowanie, w którym napisał: „ja niżej podpisana S. Z. w obecności syna K. R. otrzymałam od I. K. całą cenę za działki w O. i S. nr aktu (...)w późniejszym terminie, tj. 17 kwietnia 2008”. Pod powyższym oświadczeniem własnoręczne podpisy złożyła pozwana S. Z. i jej syn K. R..

W dniu 20 marca 2013r w Prokuraturze Rejonowej w G. – K. R. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda I. K.. Prokuratura Rejonowa w G. prowadziła postępowanie przygotowawcze w sprawie mającego miejsce w dniu 29 marca 2008r w G. doprowadzenia S. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości. Postanowieniem z dnia 20 maja 2013r wydanym w sprawie (...)śledztwo zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

W dniu 22 maja 2014r S. Z. złożyła w Sądzie Rejonowego w G. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu. Postanowieniem z dnia 23 maja 2014r wydanym w sprawie (...)Sąd Rejonowy w G.nadał klauzulę wykonalności(...) aktu notarialnego z dnia 29 marca 2008r, sporządzonego przed notariuszem A. Ś. za numerem Rep. (...), co do zapłaty kwoty 290.000 zł.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2014r Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. zawiadomił I. K. o wszczęciu przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego o zapłatę kwoty 290.000 zł. Postępowanie prowadzone jest pod sygnaturą (...)

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest zasadne. Bezspornym między stronami było, że w dniu 29 marca 2008r w Kancelarii Notarialnej w G. doszło do zawarcia pomiędzy powodem I. K. a pozwaną S. Z. – umowy sprzedaży nieruchomości. Pozwana przeniosła na powoda własność szczegółowo opisanych w akcie notarialnym nieruchomości, a powód zobowiązał się zapłacić cenę sprzedaży w kwocie 360.000 zł. Powód I. K. pozostawał zatem dłużnikiem w stosunku do pozwanej w zakresie zapłaty kwoty 360.000 zł. Bezsporne było również to, że na wniosek pozwanej S. Z. nadana została aktowi notarialnemu, w części zobowiązania powoda do zapłaty ceny sprzedaży, klauzula wykonalności w sprawie (...)Sądu Rejonowego w G..

Spór w sprawie dotyczył kwestii czy, kiedy i ewentualnie do jakiej kwoty dłużnik I. K. wywiązał się ze swojego zobowiązania ?

Materiał dowodowy zdaniem sądu pierwszej instancji wskazuje, że na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco. Sąd ustalił, że powód posiadał środki w wysokości pozwalającej wywiązać się z zobowiązania, albowiem w dniu 2 czerwca 2007r powód I. K. zawarł z M. Ś. umowę sprzedaży nieruchomości za cenę 28.000 zł. Tego samego dnia powód oraz jego żona zawarli z M. Ś. kolejną umowę sprzedaży nieruchomości za cenę 36.500 zł. W dniu 12 stycznia 2008r powód oraz jego żona zawarli z H. Ł. umowę sprzedaży nieruchomości za kwotę 24.300 zł. W dniu 5 kwietnia 2008r powód I. K. oraz K. K. zawarli z A. J. przedwstępną umowę sprzedaży udziału we współwłasności nieruchomości za cenę 100.000 zł. W akcie notarialnym zawarte zostało oświadczenie sprzedawców, że całą cenę w kwocie 100.000 zł otrzymali. W dniu 1 kwietnia 2008r powód I. K. zawarł z E. K. umowę pożyczki, na podstawie której pożyczył od niej kwotę 120.000 zł. W dniach 9 kwietnia 2008r, 12 kwietnia 2008r i 16 kwietnia 2008r powód I. K. otrzymał darowizny w następujących kwotach – 50.000 zł, 50.000 zł i 15.000 zł. Poza tym powód dysponuje pokwitowaniem z dnia 17 kwietnia 2008 r., które złożył do akt podpisanym przez wierzycielkę tj. S. Z. oraz jej syna K. R., z którego wynika, że powód zapłacił całą cenę za nabytą nieruchomość.

W ocenie sądu brak jest podstaw pozwalających przyjąć odmienną ocenę dowodów i dokonać ustaleń prezentowanych przez syna pozwanej (K. R.) co miałyby skutkować oddaleniem powództwa.

Dlatego też sąd uwzględnił powództwo wskazując jako podstawę prawną art. 840 par. 1 pkt 2 kpc. Orzekając o kosztach sąd z uwagi na bardzo trudną sytuację osobistą i zdrowotną pozwanej S. Z. na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania jej kosztami procesu.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżyła pozwana apelacją z dnia 8 marca 2016 r., w której zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego jak również przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące błędnym przyjęciem, że w dniu 29 marca 2008 r. powód wpłacił na rzecz pozwanej tytułem zapłaty za sprzedaż nieruchomości kwotę 110.000 zł, gdy w rzeczywistości powód wpłacił jedynie kwotę 60.000 zł oraz, że w dniu 17 kwietnia 2008 r. powód zapłacił na rzecz pozwanej kwotę 240.000 zł w jej miejscu zamieszkania, gdy w rzeczywistości w tym dniu nie wpłacił żadnej kwoty. Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 i 2 kpc oraz art. 328 § 2 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez ich wybiórczą ocenę i brak wszechstronnego rozważenia dowodów oraz pominięcie dowodów z zeznań K. R. i J. R..

Wskazując na powyższe domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia.

Po przedstawieniu akt sądowi odwoławczemu pozwana S. Z. zmarła co skutkowało zawieszeniem postępowania, a następnie po zgłoszeniu się K. R. jako jedynej jej spadkobiercy sąd podjął postępowanie z jego udziałem jako strony pozwanej (k. 328, 329, 333, 341).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych jest bezzasadny. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem art. 840 par. 1 pkt 2 kpc.

Umowa z dnia 29 marca 2008r, sporządzona przed notariuszem A. Ś. za numerem Rep.(...) mocą, której powód nabył od nieżyjącej obecnie S. Z. opisane w tej umowie nieruchomości zobowiązywała powoda do zapłaty na rzecz S. Z. kwoty

360.000 zł i co do tego obowiązku powód poddał się egzekucji. Tytuł wykonawczy jakim się stał akt notarialny po zaopatrzeniu go przez sąd klauzulą wykonalności zgodnie z art. 840 kpc § 1 kpc może być pozbawiony wykonalności o ile zaistnieją przesłanki wymienione w tym przepisie, a konkretnie w art. 840 § 1 pkt 1-3 kpc. Przesłanką wymienioną w art. 840 § 1 pkt 2 kpc jest m.in. zaistnienie zdarzenia po dacie powstania tytułu egzekucyjnego (tj. w tym wypadku po dacie sporządzenia aktu notarialnego - po 29 marca 2008 r.) skutkującego wygaśnięciem zobowiązania. Takim zdarzeniem jest zapłata ceny przewidzianej w umowie. Prawidłowe jest ustalenie sądu pierwszej instancji, że dowody zgromadzone w sprawie pozwalają na ustalenie, że powód spełnił obciążające go z mocy kontraktu świadczenie pieniężne co skutkuje wygaśnięciem zobowiązania, a tym samym zachodziła podstawa do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego opisanego w pozwie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji należy stwierdzić, że nie jest istotne jaka część ceny została przez powoda zapłacona w dniu zawarcia umowy tj. 110.000 zł jak twierdzi powód czy 60.000 zł jak twierdzi pozwany skoro powód uzyskał od strony umowy pokwitowanie spełnienia świadczenia w całości. Pokwitowanie z k. 31 w odniesieniu do danych identyfikacyjnych przedmiotowego aktu notarialnego wyraźnie wskazuje, że została zapłacona cała cena.

Pozwany nie kwestionuje, że takie pokwitowanie zostało sporządzone, nie kwestionuje własnego podpisu, ani podpisu matki. Podnosi jedynie, że nie otrzymał w tym dniu pieniędzy, a jedynie podpisał powodowi taki dokument, który był mu potrzebny do urzędu skarbowego. Tego rodzaju twierdzenia pozwanego trudno uznać za wiarygodne. Pozostają one nie tylko w sprzeczności z treścią pokwitowania jakie podpisał, ale również ze zdrowym rozsądkiem i zasadami doświadczenia życiowego. Trudno wyobrazić sobie rodzaj postępowania w urzędzie skarbowym, do którego mogłoby być potrzebne pokwitowanie o takiej treści, pozwany też bliżej go nie określa. Ponadto pozwany nie potrafił wyjaśnić dlaczego działania zmierzające do egzekucji należności podjął dopiero po upływie ponad 6 lat licząc od daty zawarcia umowy, skoro jak twierdzi powód nie zapłacił umówionej ceny.

Wskazywane w apelacji zeznania J. R. i pozwanego, który w toku procesu zeznawał jako świadek (k. 156v. i 180v. i 181) nie dają podstaw do przyjęcia odmiennych ustaleń. Pozwany nadto w różnym czasie różnie przedstawia okoliczności napisania spornego oświadczenia z k. 31 i tak składając zawiadomienie o przestępstwie twierdził, że powód kazał mu podpisać oświadczenie nie dając mu do przeczytania bo zasłonił rękami (k.61), natomiast przesłuchiwany w sądzie zeznawał, że powód dyktował mu oświadczenie i on je pisał (k. 181). Podobnie rozbieżnie pozwany i jego świadkowie twierdzili o dyspozycjach pieniędzmi jakie otrzymał od powoda na co zwracał uwagę sąd pierwszej instancji (k.269 v.). Różna też kwota miałby pozostać do spłaty gdyż na ogłoszeniu (k.30), które było zamieszczone w budynku Gminy O. wskazano kwotę 270.000 zł co wskazywałoby, że powód zapłacił 90.000 zł (skoro ceną była kwota 360.000 zł), natomiast we wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wskazywał że powód zapłacił kwotę 70.000 zł (k. 3 akt (...)) a w apelacji twierdzi, że jedynie 60.000 zł. Wszystkie te rozbieżności te nie mogą być rozpatrywane na korzyść pozwanego, a jedynie utwierdzają w przekonaniu, że twierdzenia pozwanego nie zasługują na obdarzenie ich wiarą.

Reasumując należy stwierdzić, że wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc znosząc wzajemnie między stronami koszty z uwagi na fakt, że w ramach postępowania odwoławczego rozpoznane było również zażalenie powoda, które również zostało oddalone (uzasadnione odrębnie).

Zbigniew Grzywaczewski Bogdan Radomski Walentyna Łukomska-Drzymała